



rycerze polscy, miłujący się w prawdzie i honorze, bieżyli do kasztelana, iżby zasięgnąć rady jego, jak rubież przed zarazą krzyżacką uchronić.

Stanąwszy przed jego srogim obliczem i pochylivszy czoła, w te oto ozwali się słowa: „ Król Władysław Jagiełło, Wielki Książę Litewski wysyła swoich rycerzy, by o łaskę, przychylność i opiekę ojcowską prosić. Niemce napadają, grabią i palą, bałamucą niewiasty nasze. W wielkiej trwodze żyjemy i ciebie, książę, błagamy o litość i wstawiennictwo. Użyj słych wojsk, panie i ratuj swe wierne sługi przed niechybną zgubą!”

To powiedziawszy, porzeli z nadzieją i śmiałością spoglądać na pana swego.

Gabriela Dziadosz kl. Jc

